

Pierwszy krok

Z pewną treścią przedstawiamy Państwu pierwszy numer PAUzy, poświęcony – prawie w całości – trwającej właśnie dyskusji o proponowanej reformie nauki. Chcemy, aby uczestnictwo w debacie o problemach nauki i szkolnictwa wyższego stanowiło główną problematykę naszego tygodnika. Może się to udać tylko, jeżeli Państwo zechcecie nam pomóc. Pomóc aktywnym uczestnictwem jako autorzy, a także jako krytycy.



Prof. Andrzej Białas:
– Istotne jest zatrzymanie w Polsce przynajmniej części wybitnych umysłów

fol. Andrzej Kobos

Tyle wstępu, a teraz do rzeczy, czyli do reformy. Bardzo przepraszam: będę mówił o pieniądzech. Finansowanie nauki na odpowiednim poziomie i właściwy rozdział środków jest bowiem sprawą podstawową, bez rozwiązania której dalsza dyskusja jest po prostu stratą czasu.

Ponieważ reprezentuję Polską Akademię Umiejętności, najpierw deklaracja w sprawie humanistyki. Mój pogląd jest radykalny: uważam, że badania w tym zakresie, jako podstawowe dla naszej tożsamości i kultury narodowej, a równocześnie pochłaniające – jak wiemy – stosunkowo niewielkie sumy, winny być finansowane **zasadniczo w całości**, poprzez utworzenie specjalnego funduszu państwowego na ten cel. Ograniczeniem winien być jedynie ich poziom merytoryczny.

A co z naukami przyrodniczymi i technicznymi? Najpierw pytanie: Dlaczego w ogóle nasze państwo, biedne i zacofane, ma finansować badania naukowe, zamiast po prostu importować gotowe rezultaty? Spośród szeregu wielokrotnie wysuwanych argumentów najmocniej przemawiają do mnie dwa. Jeżeli ktoś chce, może je sobie nazwać celami strategicznymi.

Po pierwsze edukacja. Nowoczesne społeczeństwo, nowoczesna gospodarka potrzebują świetnie wykształconych ludzi. A nie można wykształcić znakomych absolwentów bez prowadzenia na uczelni badań naukowych. Inaczej mówiąc, nie wykształcimy Polaków odpowiednio, a więc nie zapewnimy im dobrobytu, a Polsce rozwoju cywilizacyjnego, bez finansowania badań naukowych.

Po drugie chodzi o to, **aby Polska pozostała krajem atrakcyjnym dla wybitnych umysłów**. Oczywiście, niezależnie od tego, co zrobimy, część wybitnych ludzi będzie z Polski wyjeżdżała, aby sprawdzić się w CENTRUM

(dokończenie – str. 2)

Minister Barbara Kudrycka dla PAUzy

Najważniejsze wnioski

Z wielką przyjemnością odpowiadam na zaproszenie tygodnika Polskiej Akademii Umiejętności do podzielenia się z jego Czytelnikami pierwszymi wnioskami z dotychczasowej dyskusji o założeniach reformy systemu nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce. Życzę nowemu periodykowi wielu sukcesów.

**Prof. Barbara Kudrycka
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego**



Prof. Barbara Kudrycka: – Do resortu nauki i szkolnictwa wyższego wpłynęły stanowiska i opinie różnorodnych gremiów naukowych

Polska nauka i szkolnictwo wyższe muszą sprostać wyzwaniom związanym z postępującymi procesami globalizacji i rosnącej światowej konkurencji w niemal wszystkich dziedzinach życia społecznego. Budowa gospodarki opartej na wiedzy jest koniecznością związaną z narodowymi aspiracjami. Niestety liczne rankingi i klasyfikacje pokazują, że w tej mierze ciągle jeszcze mamy wiele do zrobienia. Polska nauka i szkolnictwo wyższe wymagają więc poważnej reformy. Wychodząc z takiego właśnie założenia, powołałam zespół składający się z wybitnych przedstawicieli środowiska akademickiego i naukowego, który przygotował projekt założeń reformy. Publiczna, intensywna dyskusja nad tym dokumentem trwa od połowy kwietnia b.r. podczas licznych spotkań środowiskowych, na łamach prasy i za pośrednictwem Internetu. Do resortu nauki i szkolnictwa wyższego wpłynęły stanowiska i opinie różnorodnych gremiów naukowych, uczelni i instytucji, związków zawodowych, studentów, doktorantów i naukowców.

Dotychczasowa dyskusja nie pozostawia wątpliwości, co do tego, że reforma jest bardzo potrzebna i budzi ogromne zainteresowanie środowiska. Niektóre z zaproponowanych rozwiązań szczegółowych wzbudziły wiele emocji, ale właśnie szeroka dyskusja nad nimi i upowszechnianie intencji przyświecających projektowi przyczyniają się do coraz większego ich zrozumienia. Tak jest na przykład w przypadku propozycji zmiany procedury prowadzącej do uzyskiwania uprawnień promotorskich. Podobnie stało się z pomysłem przyznawania najwybitniejszym studentom po licencjacji grantów na prace badawcze, których wyniki mogłyby być podstawą uzyskania stopnia doktora. Coraz więcej zwolenników ma propozycja wyodrębnienia Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących oraz wzmocnienia autonomii uczelni

(dokończenie – str. 7)